

SIOŁO

PRAWIDŁOWE DOPASOWANIE

SIOBŁO

PRAWIDŁOWE DOPASOWANIE

JOYCE HARMAN

przekład Magdalena Mamczarz



Sassebi

Tytuł oryginału

The Horse's Pain-Free Back and Saddle-Fit Book

Copyright © 2004 Joyce Harman, DVM and MRCVS
Originally published in English by
Trafalgar Square Books, North Pomfret, Vermont USA

Copyright © 2004 Joyce Harman, DVM, MRCVS

Copyright © for Polish edition Sassebi, Kraków 2017
www.sassebi.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej książki nie może być powielana, kopiowana, publikowana we fragmentach bądź w całości ani rozpowszechniana w jakiegokolwiek formie bez pisemnej zgody wydawcy.

Przekład

Magdalena Mamczarz

Redaktor prowadzący

Alina Palichleb

Konsultacja specjalistyczna

Honorata i Bogdan Dąbrowscy
Joanna Janusz-Góra

Redakcja

Beata Filonowicz

Korekta

Dagmara Małysza
Beata Zając

Skład i przygotowanie do druku

Piotr Poniedziałek

Projekt okładki

Monika Chrabąszcz-Tarkowska

Projekt graficzny oryginału

Carrie Fradkin

Zdjęcia 1.2 B Audrey Petschek, 4.3 A, 4.4 A, 9.8 D i E, 14.1, 14.2, 14.6 B Mandy Lorraine, 6.3 B Equine Photography, 7.4 A Carlotta Schaller, Ilustracja 14.5 Vanessa Preast; pozostałe zdjęcia dzięki uprzejmości Joyce Harman.

Autorka podjęła wszelkie starania aby otrzymać zgodę na wykorzystanie wizerunku osób fotografowanych oraz autorów zdjęć w tej książce. W niektórych przypadkach tożsamość tych osób nie została zidentyfikowana. Jeśli osoby te zostaną zidentyfikowane, ich dane zostaną podane w następnych wydaniach, jeśli uzyskana zostanie zgoda.

Ilustracje

Susan E. Harris

Druk i oprawa

Zakłady Graficzne Colonel, Kraków, www.colonel.com.pl

ISBN 978-83-945135-0-4

Do druku użyto papieru z certyfikatem FSC. Więcej na temat pochodzenia papieru: www.arcticpaper.com/environment

Wydawca ani jego współpracownicy nie ponoszą odpowiedzialności z tytułu wszelkich konsekwencji wynikających z zastosowania niniejszej pracy. Zawarte w tej książce poglądy, procedury i propozycje nie mogą być stosowane zamiast konsultacji z lekarzem weterynarii ani innym fachowcem.

Tę książkę dedykuję mojej mamie, Ann Harman.

*A także mojemu koniowi Rummy'emu (z którym ze smutkiem już się rozstałam).
Wytrzymał on cierpliwie wiele godzin pracy przy komputerowych pomiarach na ujeżdżalni,
podczas gdy zdecydowanie wolałby jechać na przejażdżkę w teren
albo galopować podczas biegu myśliwskiego.*

SPIS TREŚCI

Podziękowania	11
Przedmowa	13
Słowo od wydawcy	15
Rozdział 1 Dlaczego dopasowanie siodła jest tak ważne	19
Gdy siodło jest prawidłowo dopasowane	20
Gdy siodło jest niedopasowane	20
Aktywność końskiego grzbietu	21
Łańcuch mięśni	21
Unoszenie grzbietu	23
Ocena sylwetki konia i pracy grzbietem	23
Ocena w pozycji „stój”	25
Ocena w ruchu	27
Rozdział 2 Rozpoznawanie problemów z dopasowaniem siodła	33
Objawy fizyczne	33
Problemy z niepożądanymi zachowaniami lub jakością pracy konia	35
Ból grzbietu a zachowanie konia	36
Problemy w jeździe świadczące o bolesności grzbietu	37
Rozdział 3 Budowa siodła	43
Elementy konstrukcji siodła: omówienie	43
Elementy konstrukcji wewnętrznej	43
Elementy konstrukcji zewnętrznej	47
Dolna powierzchnia siodła	48
Części składowe siodła: poszczególne elementy konstrukcji	48
Budowa terlicy	48
Budowa poduszek	51
Budowa siedziska i przewężenia terlicy	54
Mocowanie przystuł	56
Konstrukcja zamków siodła	56
Strzemiona	57
Skóra	58

	Innowacyjne rodzaje siodeł	59
	Siodła bezterlicowe	59
	Siodła częściowo bezterlicowe	61
	Elastyczne ławki	61
	Regulowane poduszki	61
Rozdział 4	Ocena stanu siodła	65
	Ocena siodła przed zakupem – stan konstrukcji wewnętrznej	66
	Ocena stanu terlicy w nowych i używanych siodłach	66
	Ocena symetrii	67
Rozdział 5	Dopasowanie siodła do konia	77
	Ocena konia	77
	Ocena dopasowania siodła bez jeźdźcy	78
	Pozycja siodła na grzbiecie	78
	Dopasowanie przedniego łęku i terlicy	81
	Wypoziomowane siedzisko	92
	Dopasowanie poduszek	94
	Kanał siodła	101
	Zamki siodła	102
	Przystuły i mocowanie popręgu	103
Rozdział 6	Dopasowanie siodła do konia i jeźdźcy – test jazdy	111
	Położenie kości kulszowych względem zamków siodła	112
	Siedzisko	117
	Łęk przedni	124
	Tybinki	126
Rozdział 7	Dopasowanie siodła a równowaga jeźdźcy	131
	Dobry start	132
	Ocena dopasowania siodła do konia	132
	Ocena dopasowania siodła do jeźdźcy na koniu	135
Rozdział 8	Zmienność cech pokrojowych: jak dopasować siodło do koni o różnej budowie?	143
	Cechy pokroju utrudniające dopasowanie siodła	145
	Mocno wysklepione żebra	145
	Płaskie ożebrowanie	145
	Wąski lub spadzisty grzbiet	146
	Szeroki grzbiet i mało wyrazisty kłąb	148
	Wysoki kłąb	150
	Długi kłąb	152
	Silnie umięśniony kłąb	153
	Masywne łopatki	154

	Nierówno ustawione łopatki	154
	Nierównomiernie rozwinięte mięśnie grzbietu	157
	Krzywo ustawiona miednica	158
	Grzbiet łękowaty	158
	Grzbiet karpiowaty	160
	Przebudowany zad	160
	Problematyczne rasy i typy koni	161
	Kuce	162
	Konie arabskie	162
	Muły	163
	Dodatkowe wyposażenie	163
	Napierśniki	164
	Podogonie	165
	Forgurt	165
Rozdział 9	Racjonalne stosowanie czapraków i podkładek korekcyjnych	167
	Ocena dopasowania siodła z czaprakiem	169
	Regulacja szerokości terlicy za pomocą czapraka	175
	Rodzaje czapraków i podkładek	176
	Zwykłe czapraki i podkładki	176
	Czapraki i podkładki korekcyjne	178
	Podkładki, których nigdy nie powinno się używać	182
	Rozwiązania tymczasowe	183
	Rozwiązywanie problemów za pomocą wkładek korekcyjnych	186
	Pielęgnacja czapraków i podkładek	190
Rozdział 10	Pomiary grzbietu	193
	Pomiary kształtu grzbietu	193
	Pomiary dopasowania siodła	198
Rozdział 11	Siodła do różnych dyscyplin jeździeckich	201
	Dopasowanie siodła w konkurencjach klasycznych	203
	Skoki przez przeszkody i biegi myśliwskie	203
	Ujeżdżenie	204
	Wszechstronny Konkurs Konia Wierzchowego (WKKW)	206
	Rajdy długodystansowe i turystyczne	208
	Biegi myśliwskie	211
	Gry i zabawy jeździeckie oraz <i>gymkhana</i>	212
	Polo	212
Rozdział 12	Dopasowanie siodła dla większej liczby koni: stajnie profesjonalne, szkółki i obozy jeździeckie	215
Rozdział 13	Jak znaleźć siodło – wskazówki praktyczne	219

Od czego zacząć?	219
Wypożyczanie siodła	219
Wymiana siodła	220
Siodła używane	220
Nowe siodło: poszukiwania w sklepach jeździeckich	221
Siodła szyte na zamówienie	224
Współpraca z siodlarzami i pasowaczami siodła	224
Pielęgnacja siodła	225
Rozdział 14 Jak dbać o koński grzbiet?	227
Stretching	229
Podstawowe ćwiczenia rozciągające kończyn	229
Unoszenie grzbietu	230
Stretching „na marchewkę”	231
Masaż terapeutyczny	231
Fizykoterapia	233
Chłodzenie	233
Rozgrzewanie	234
Magnetoterapia	235
Profesjonalna fizykoterapia	236
Laseroterapia	236
Terapia ultradźwiękami	236
Elektrostymulacja	237
Akupunktura	237
Chiropraktyka	238
Terapia żywieniem	241
Ziołolecznictwo i homeopatia	241
Podkuwanie a zdrowy grzbiet	242
Medycyna konwencjonalna	243
Problemy wynikające ze sposobu utrzymania	247
Zalecane lektury	253
Słownik	255
Indeks	259
O autorce	263

PODZIĘKOWANIA

Swój wkład w tę książkę wniosło wiele koni i wielu ludzi, ale nie powstałaby ona bez pomocy trzech najważniejszych osób. Jestem im wdzięczna, że dzielili się ze mną swoją wiedzą i doświadczeniem. Wendy Murdoch wspierała mnie od samego początku i nauczyła, na co trzeba patrzeć, aby określić, czy jeździec i koń pracują prawidłowo. Nie odpuszczała mi, dopóki nie pojęłam, w czym rzecz. Andy Foster zwrócił moją uwagę na nowe aspekty siodlarstwa i ubierał w słowa to, co właśnie miałam zamiar powiedzieć. Blake Kral poszerzył i uzupełnił moją wiedzę na temat pasowania siodła westernowych.

Ogromnym atutem tej książki są ilustracje autorstwa Sue Harris. Jest to jedyna osoba, która mogła zamienić ogólnie sformułowane pomysły na przejrzyste i zrozumiałe rysunki. Będę zawsze niezmiernie wdzięczna Debbie Kral, bez której

nie powstałoby wiele z prezentowanych w książce fotografii. Bruce Gerrish, Pat Paris, Phyllis Poore i Wendy Murdoch znaleźli w swych wypełnionych po brzegi rozkładach zajęć czas, by przygotować swoje konie i pozować do fotografii, często w niewygodnych siodłach.

Susie Coffey pokazała mi, jak w pomysłowy sposób można poprawić wypełnienie i ułożenie poduszek, co pozwala rozwiązywać problemy z dopasowaniem siodła, które wcześniej uważałam za niemożliwe do dopasowania. Larry Large udowodnił mi, że poduszki piankowe można dopasowywać. Dr Kerry Ridgway był cudownym przyjacielem i od początku z oddaniem wspierał moją pracę, będąc przy mnie, ilekroć go potrzebowałam. Inni przyjaciele i koledzy, którzy również mnie wspierali, to – między innymi – dr Hillary Clayton, oraz Jim, Gwen i Kendra Helfter. George

i Heather Humphry, Kate Riordan oraz moja matka pełnili funkcję korektorów wczesnych wersji tej książki. Dale Myler nauczył mnie nowego spojrzenia na wędzidła oraz pokazał, jak ich zastosowanie powiązane jest z pracą grzbietu. Dr Dan Marks wspierał mnie w pracy i podsunął mi parę naprawdę wartościowych pomysłów. Kursy anatomii prowadzone przez artystę Jona Zahourka nauczyły mnie trójwymiarowego spojrzenia na muskulaturę konia, dzięki czemu patrzę teraz na te zwierzęta w zupełnie inny sposób. Mandy Lorraine wspianiałomyślnie zgodziła się na zamieszczenie w książce kilku swoich cudownych fotografii.

Najgorętsze podziękowania składam moim klientom, którzy udostępni mi swoje konie i siodła, a także informowali o swoich odczuciach i prze-

kazywali komentarze. Bez ich pomocy nie zyskałabym doświadczenia, na którym mogłam się później oprzeć. Konie to najlepsi nauczyciele, ponieważ zawsze są cierpliwe i wybaczące, nawet wtedy, gdy ich siodło nie leży idealnie. Dziękuję również tym lekarzom weterynarii, chiropraktykom i właścicielom koni, którzy wzięli sobie do serca moje rady i przekazali innym tę wiedzę.

Caroline Robbins i Rebecca Schmidt z wydawnictwa Trafalgar Square wykonały mistrzowską pracę, przerabiając bardzo toporny manuskrypt na doskonale dopracowaną książkę. Spędziły wiele godzin, planując układ tekstu i fotografii oraz nadzorując opracowanie graficzne. Wszelkie moje podziękowania będą niewspółmierne do ich zaangażowania w wydanie tej książki.

PRZEDMOWA

Rozpoczynając w 1990 r. własną praktykę akupunktury weterynaryjnej, uświadomiłam sobie, jak niewiele wiedziałam na temat funkcjonowania końskiego grzbietu, jego bolesności oraz pasowania siodła. Kiedy zaczęłam diagnozować przypadki bólu grzbietu i leczyć je za pomocą akupunktury, a później także zabiegów chiropraktycznych, zauważyłam, że jakość ruchu leczonych koni i ich zdolność do pracy obiecująco się poprawiły. Kiedy zajęłam się dodatkowo korektą dopasowania siodła, konie radziły sobie jeszcze lepiej. Miałam to szczęście, że mogłam czerpać wiedzę od wielu nauczycieli, tak koni jak i ludzi, którzy pomogli mi dostrzec i zrozumieć zależności pomiędzy siodłem, grzbietem konia oraz jeźdźcem. Obecnie 75 procent mojej pracy to leczenie bolesności grzbietu.

Ostatnio w mediach związanych z końmi coraz powszechniej pojawiają się dyskusje na temat bólu grzbietu i pasowania siodła. Często jednak ta ostatnia kwestia jest omawiana wyłącznie z punktu widzenia siodlarza, z całkowitym pominięciem tematu funkcjonowania końskiego grzbietu i jego związku z wygodą jeźdźcy (oraz wynikającą z tego skutecznością oddziaływania na konia). Wiele razy widywałam konie cierpiące z powodu siodła, więc uznałam, że będąc osobą patrzącą całościowo na ich problem, a przy tym niezwiązaną z żadną konkretną firmą, powinnam wreszcie zabrać głos w ich imieniu.

W 1994 r. natknęłam się na komputerowe urządzenie służące do analizowania siły nacisku wywieranego przez siodło i natychmiast uznałam, że muszę je zdobyć, by móc dalej poszerzać

wiedzę. Za jego pomocą mogłam dokładnie dokumentować, co dzieje się pod siodłem w czasie jazdy, a także analizować wpływ różnych czapraków i podkładek. Wtedy też uświadomiłam sobie, że mogę przekazywać wiedzę o pasowaniu siodła ludziom, którzy nie mają dostępu do tego rodzaju nowoczesnych urządzeń, po to aby zwykły posiadacz koni mógł poprawnie dopasować siodło do konia i siebie.

W niniejszej książce całościowo zajmuję się koniem pod kątem funkcjonowania jego grzbietu pod siodłem, a także wpływem obu tych czynników na jeźdźca oraz jakość dosiada i jazdy, bez względu na uprawianą dyscyplinę.

Książka jest przeznaczona nie tylko dla jeźdźców rekreacyjnych, którzy chcą mieć szczęśliwego wierzchowca, ale również dla startujących

w zawodach amatorów i profesjonalistów, pragnących uzyskać jak najlepsze wyniki. Starłam się przedstawić w niej sposoby rozwiązywania tak wielu problemów z dopasowaniem, jak to tylko możliwe.

Nasz cel, jakim jest usunięcie bolesności grzbietu, powinniśmy postrzegać jako wyzwanie, lub lepiej – jako układankę złożoną z wielu elementów. Satysfakcja z dopasowania poszczególnych kawałków układanki tak, aby wszystko działało, jest ogromna. Dla niektórych z nas będzie to proste zadanie, podczas gdy inni będą zmuszeni dokonać większych przetasowań. Niezależnie od czasu potrzebnego na przeprowadzenie zmian, warto ich dokonać aby otrzymać zrelaksowanego, zadowolonego i chętnie pracującego konia.

SŁOWO OD WYDAWCY

Swiat koni staje się coraz bardziej fascynujący dla człowieka również dzięki rozwijającej się wiedzy o naturze tych delikatnych zwierząt. Piękno koni w połączeniu z rozumieniem ich charakteru staje się źródłem niezwykłych emocji i szczęśliwych chwil. Chcąc być „bliżej” i efektywniej porozumiewać się z nimi, szukamy odpowiedzi na nurtujące nas pytania w nowych metodach treningowych, a inspirujące spotkania z utalentowanymi ludźmi motywują, by dążyć do harmonii. Doskonalimy więc naszą spostrzegawczość w odczytywaniu mowy ciała koni, pracujemy nad swoim wyczuciem w przekazywaniu pomocy, ponadto uczymy się lepiej je pielęgnować, by zapewnić im zdrowie i dobre życie. Raz doznane poczucie lekkości w kontakcie z koniem jest jak magia, która przyciąga tak, że każdy pragnie przeżyć takich chwil jak najwięcej.

Źle dopasowane siodło w jeździectwie może zniweczyć te starania.

Najnowsze doniesienia zespołu badawczego kierowanego przez dr Sue Dyson z Animal Health Trust w New Market w Wielkiej Brytanii pokazują m.in, że 59% jeźdźców biorących udział w pilotażowym badaniu miało siodło niedopasowane do siebie.

Wiele osób nie potrafi uchwycić subtelnych sygnałów bólowych, które są początkiem pojawienia się „niepożądanych zachowań” u koni. Inni z kolei nie dostrzegają związku między bolesnymi dolegliwościami pleców i niedopasowanym siodłem. Tych problemów można uniknąć dzięki doświadczeniu i zachowaniu czujności. Bądźmy cierpliwi – nikt z nas przecież nie rodzi się z tymi umiejętnościami, tylko je nabywa. Nauka wymaga czasu, tak jak każdy proces. Tylko

osoba, która stale poszukuje, patrząc, obserwuje, ma szansę uczyć się efektywnie i stawać się bardziej świadomym właścicielem konia, a co za tym idzie – także szczęśliwym jeźdźcem.

Ta książka została napisana z myślą o tych jeźdźcach, którzy chcą zgłębić temat siodła. Wyjaśnia proces pasowania siodła od początku do końca, uczy roli „detektywa”, dochodzącego przyczyny tego, co zaburza harmonię między nami a naszymi końmi. Instruktorzy jeździectwa, na których spoczywa odpowiedzialność szkolenia początkujących jeźdźców, mogą skorzystać z tej książki, by znacząco podnieść swoje kwalifikacje i skuteczność uczenia sztuki jazdy konnej.

W obecnych czasach mamy do dyspozycji specjalistów z zakresu dopasowywania siodła i fizjoterapii koni. Lekarze weterynarii praktykują w oparciu o nowe możliwości diagnozowania i leczenia, a my możemy korzystać z ich wiedzy i umiejętności. Warto przy tym wsłuchać się w swoją intuicję, by wiedzieć, co koń próbuje nam „powiedzieć”, a następnie móc zdecydować od czego zacząć „śledztwo” w znalezieniu zakłócającego czynnika. Nie można też oczekiwać, że ktoś za nas wykona całą robotę. Na właścicielu konia ciąży odpowiedzialność i konieczność podjęcia decyzji od czego zacząć. To on, obserwując konia, musi określić, czy trening idzie w dobrym kierunku. Osoba odpowiedzialna za konia powinna wykazać zainteresowanie na każdym kroku „śledztwa” i angażować swoje zasoby w zdobywanie wiedzy. Postawienie na wiedzę zawsze się opłaca i ma szansę pomóc naszym koniom.

Siodło jest podstawowym elementem rzędu jeździeckiego i to od niego w dużej mierze zależy, jak nasz koń pracuje podczas treningu. Oczywiście nie wszystkie kłopoty, które się pojawiają w czasie jazdy, wynikają z siodła. Nie możemy zapominać o najważniejszym elemencie tej układanki, jakim jesteśmy my sami i nasze umiejętności jeździeckie. Wiedza, gdzie szukać rozwiązania, jest kluczem do sukcesu, a brak doświadczenia można zastąpić, prosząc profesjonalnie wyszkoloną osobę o pomoc. Poszerzając naszą wiedzę, stajemy się lepszymi partnerami do współpracy dla takich ekspertów.

W dobie nowoczesnych narzędzi szkoleniowych dostępnych w sieci, książka wciąż pozostaje tym źródłem wiedzy, które pozwala całościowo poznawać zagadnienie, a nie tylko jego fragment. Pozwala zasiąść w wygodnym fotelu, przewracać strony i robić notatki, przeżywając chwile odkryć. Można ją zabrać do stajni i raz jeszcze przejrzeć informacje, przed sprawdzeniem ich w praktyce.

Jeżeli coś niepokojącego dzieje się z koniem, w pierwszej kolejności należy zasięgnąć porady lekarza weterynarii. Pominięcie tego kroku może stanowić zagrożenie dla zdrowia konia.

I niech to lekarz pozostanie szefem zespołu, który pomoże przywrócić koniowi dobrą formę.

Joyce Harman, sama będąc lekarzem weterynarii, postanowiła zabrać głos w kwestii dopasowywania siodła, ponieważ zbyt często jej pacjentami były konie z obolałymi grzbietami. Książka powstawała 10 lat, a dr Harman była w swoim czasie pionierem w kwestii badań nad wpływem

siodła na dobrostan koni. Definicja „dobrostanu” będzie pewnie jeszcze wielokrotnie zmieniana po to, by w pełni oddać szacunek zwierzętom. Ta książka pomoże jeźdźcom uchwycić niepokojące sygnały, zachować czujność i wskaże, gdzie szukać przyczyn bólu, bo niezależnie od precyzowania istoty dobrostanu, ból musi zostać całkowicie wyeliminowany, a jeśli się pojawia, interwencja człowieka powinna być natychmiastowa.

Książka jest polecana przez profesjonalistów na całym świecie jako jedna z podstawowych pozycji literatury w zakresie dopasowania siodła. Udostępnienie jej w języku polskim niech się przysłuży polskim koniom i ich właścicielom, a także fachowcom, dla których dopasowanie siodła jest elementem holistycznego podejścia do zawodu.

Największym wyzwaniem w pracy nad przekładem było ustalenie nazewnictwa poszczególnych części siodła. W tym miejscu warto wspomnieć fakty z historii polskiej kawalerii, która miała ustaloną terminologię dla całego wyposażenia wojskowego. Części siodła miały zatem usystematyzowane nazewnictwo obowiązujące w całym kraju. Po wojnie można było spotkać oficerów kawalerii, którzy szkolili nowych adeptów jeździectwa w Akademickich Klubach Jeździeckich. Powstały wówczas skrypty jeździeckie Uczelnianych Klubów Jeździeckich na podstawie regulaminów kawaleryjskich z 1938 i 1946 roku, gdzie istniały polskie nazwy przyporządkowane do każdej części siodła. Przywrócenia polskiego systemu nazewnictwa części rzędu jeździeckiego na podstawie Instrukcji taborowej z 1930 roku

wydanej w Warszawie podjął się pan rtm. Robert Woronowicz. Niemniej trudno określić, czy i jak w „cywilnym” świecie zostanie ujednoczone słownictwo. W języku angielskim terminologia jest jednolita, natomiast w Polsce mamy różne określenia dla tych samych elementów siodła. Nazwy używane przez fachowców rymarzy czy siodlarzy różnią się od nazewnictwa obiegowego. Przy wyborze ostatecznej terminologii kierowano się chęcią pozostawienia, gdzie tylko było to możliwe, polskich odpowiedników. Dlatego używamy określenia *poduszki siodła* zamiast zapożyczonych z angielskiego *paneli*. Dla wielu czytelników nową, nie spotykaną wcześniej nazwą mogą być *szytce przedniego łęku*. Jeśli ktoś przywykł do nazywania zaczepu puślik *maszynką*, w książce znajdzie go pod nazwą *zamek siodła*. Na końcu książki dodano słownik, który ma za zadanie pomóc w przebrnięciu przez ten nazewniczy labirynt.

Dodatkowo, przy ogromnym wkładzie konsultantów, państwa Honoraty i Bogdana Dąbrowskich oraz pani Joanny Janusz-Góry, którzy podzielili się swoim wieloletnim doświadczeniem, powstały przypisy, które pomogą zrozumieć kwestie dopasowania siodła z perspektywy polskiego czytelnika.

Książka nie omawia wszystkich modeli siodła dostępnych na rynku. Stanowi raczej analizę poszczególnych elementów siodła i opisuje ich wpływ na dopasowanie do grzbietu konia oraz na dosiad jeźdźca. Tym samym jest uniwersalnym źródłem wiedzy, które raz opanowane, będzie wsparciem i pozwoli czynić postępy.

Kształt grzbietu konia i nasz sposób dosiadania raczej się nie zmieni. Zatem siodła będą miały ten sam kształt, choć mogą być wykonywane z nowoczesnych materiałów. Ta książka może być bardzo pomocna na każdym etapie naszej przygody jeździeckiej. Nie pozwólmy, aby

źle dopasowane siodło zaburzyło nasz kontakt z koniem. Niech ta książka zawsze leży w zasięgu ręki, byśmy mogli w każdej chwili uzyskać wskazówki, jak eliminować dyskomfort naszego konia. Byśmy wiedzieli, co stoi na przeszkodzie w procesie dążenia do harmonii.

I

DLACZEGO DOPASOWANIE SIODŁA JEST TAK WAŻNE

„Sposób dopasowywania siodła nowoczesnych nie dorównuje precyzją pasowaniu siodła wojskowych dokonywanemu przez zawodowych oficerów kawalerii z XIX w. Pomimo upływu czasu stosowane przez nich metody nadal są używane, choć nie zawsze doceniane.”

Elwyn Hartley Edwards

The Saddle in Theory and Practice, 1990

Ktoś, komu zdarzyło się używać kijów do golfa niewłaściwej długości lub kto spędził cały dzień na zakupach w za małych butach, wie, jak nieodpowiednio dopasowany sprzęt potrafi uprzykrzyć przyjemne skądinąd zajęcia. Mimo to wymagamy od koni, by wykonywały różne zadania, nosząc przy tym źle dopasowane siodła. Dzieje się tak z powodu braku odpowiedniej wiedzy pozwalającej rozpoznać prawidłowo leżące siodło lub poradzić sobie z problemami z dopasowaniem siodła.

Konie osiągają obecnie wyższe ceny niż kiedykolwiek wcześniej, wzrosła też wartość terenów przeznaczonych do ich chowu. Sprawia to, że utrzymanie koni bardzo podrożało. Posiadanie koni i opieka nad nimi wiąże się z ponoszeniem codziennych wydatków niezależnie od tego, czy stanowią one źródło utrzymania, czy jest to tylko

zajęcie hobbystyczne. Można więc zrozumieć rozczarowanie właścicieli, kiedy konie nie spełniają pokładanych w nich oczekiwań. Przyczyną problemów często bywa bolesność grzbietu i dyskomfort powodowany przez niedopasowane siodło. Niekiedy przez całe miesiące czy lata bezskutecznie usiłuje się trenować konie, których możliwości są ograniczone z powodu odczuwanego przez nie bólu. Jeźdźcy, którzy skorygowali dopasowanie siodła, często są zaskoczeni ogromnymi zmianami zachodzącymi w ich koniach i żałują czasu, który stracili, zanim zrozumieli istotę problemu i nauczyli się, jak sobie z nim radzić.

Dbanie o dobrostan koni to nie tylko ratowanie zagłodzonych zwierząt. To również zapobieganie występowaniu bolesności i dyskomfortu. Niestety wiele koni jest surowo i niesprawiedliwie karconych za zachowania będące reakcją na

2

ROZPOZNAWANIE PROBLEMÓW Z DOPASOWANIEM SIODŁA

Jakie są oznaki bolesności spowodowanej przez siodło? Wskazówek mogą nam dostarczyć pojawiające się objawy fizyczne, problemy z zachowaniem konia oraz trudności występujące podczas treningu.

Objawy fizyczne

Opisane niżej symptomy świadczą o tym, że to właśnie siodło było lub jest bezpośrednią przyczyną problemów u konia.

Oczywistą oznaką jest otarcie skóry konia pod siodłem (ryc. 2.1). Otarcia lub rany są najbardziej powszechne u koni startujących w rajdach długodystansowych, w biegach myśliwskich oraz u wierzchowców pracujących przez wiele godzin pod siodłem. Takie urazy powinny być zawsze traktowane poważnie, a przyczyna ich powstawania natychmiast zidentyfikowana.

Dowody wskazujące na źle dopasowane siodło

- Wyraźne otarcia i uszkodzenia skóry
- Białe włosy
- Opuchlizny widoczne przez jakiś czas po rozsiodłaniu
- Blizny lub zgrubienia w mięśniach czy skórze
- Atrofia mięśni po obu stronach kłębu
- Zmierzwiona lub wytarta sierść

Jeśli nagle pojawia się otarcie pod siodłem, które jest używane od dłuższego czasu, należy dokładnie sprawdzić dolną powierzchnię siodła. Przyczyną może być złamana terlica, obluzowany

3

BUDOWA SIODŁA

„Wydaje się, że postęp w dziedzinie nowoczesnego sprzętu jeździeckiego dokonuje się tak powoli głównie dlatego, iż producenci terlic oraz producenci siodeł, czyli dwie całkiem osobne profesje, podobnie jak producenci ogłowi, bardzo rzadko mają do czynienia z końmi czy z jakimkolwiek rodzajem ich użytkowania.”

Elwyn Hartley Edwards

Dobrze jest poznać budowę siodła i zrozumieć, dlaczego jedno siodło może odpowiadać potrzebom konia i jeźdźca, podczas gdy inny model im nie pasuje. Każdy element konstrukcyjny siodła oraz sposób, w jaki poszczególne elementy są ze sobą połączone, ma wpływ na komfort jeźdźcy oraz konia.

Elementy konstrukcji siodła: omówienie

Elementy konstrukcji wewnętrznej

Terlica to podstawa. Jest to szkielet siodła, na który nakłada się skórę. Są dwa podstawowe rodzaje terlicy: elastyczna i nieelastyczna¹.

We współczesnych siodłach najczęściej stosuje się terlice elastyczne. Terlica elastyczna jest obecnie najczęściej stosowanym typem we współczesnych siodłach (ryc. 3.1 A i B). Wykonuje się je z drewna lub tworzywa sztucznego wzmocnionego metalowymi okuciami na górnej i dolnej powierzchni przedniego łęku. Dodatkowo wyposażone są w sprężyste listwy – dwa płaskowniki z giętkiego metalu. Biegną one pod spodem ławek terlicy od przedniego do tylnego łęku, otaczając także tylny łęk. Jeśli złamie się któraś listwa, można ją naprawić, natomiast złamana terlica nie nadaje się już do naprawy, chociaż możliwa jest jej wymiana.

¹ Często spotykane nowe terlice to tzw. terlice pełne. Wykonane są z plastiku lub kompozytów, np. włókien szklanych, węglowych, kevlarowych. Nie są sztywne, ponieważ są skrętne w osi. Drewno nie jest w nich stosowane.

4

OCENA STANU SIODŁA

Nie sposób kwestionować konieczności prawidłowego dopasowania siodła, jako że ma ono bezpośredni wpływ na dobrostan wierzchowca, ale znalezienie odpowiedniego siodła to niełatwe zadanie. Na dobre dopasowanie siodła wpływa wiele czynników. Oceniając stan siodła, należy obejrzeć je zarówno na koniu, jak i bez konia, a także pod jeźdźcem i bez jeźdźca. Pierwszym krokiem będą oględziny aktualnie używanego siodła lub siodła, które mamy zamiar kupić, pod kątem bezpieczeństwa, jakości i symetrii konstrukcji.

Cena siodła na ogół zależy od jakości skór, które są jego najkosztowniejszym elementem. Ale tak naprawdę to nie skóry są najważniejsze, tylko konstrukcja siodła. Siodła z produkcji masowej szyje się w zakładach produkcyjnych. Ich pracownicy nie są wysoko opłacani, wielu z nich

nigdy nawet nie widziało konia, nie wspominając o jeździe, a dodatkowo większość zakładów nie prowadzi dokładnej kontroli jakości swoich wyrobów. Siodlarze szyjący siodła na zamówienie teoretycznie powinni lepiej kontrolować jakość swoich wyrobów, jednak w praktyce nie wszyscy to robią. Kupując tani ekspres do kawy, otrzymujemy roczną gwarancję na wypadek ujawnienia się wad produkcyjnych, natomiast w przypadku siodła wielkim szczęściarzem będzie ten, kto dostanie gwarancję na wypadek złamania terlicy. Często nawet nie ma możliwości jazdy próbnej w siodle, które zamierzamy kupić!

Z doświadczenia autorki wynika, że cena zakupu siodła nie ma bezpośredniego przełożenia na częstotliwość lub skalę uszkodzeń konstrukcji siodła. Siodło za 4 tysiące dolarów może z takim samym prawdopodobieństwem ulec uszkodzeniu

5

DOPASOWANIE SIODŁA DO KONIA

„Kolejną sprawą wielkiej wagi jest umiejscowienie siodła – powinno ono jak najmniej ograniczać pracę mięśni przodu i zadu konia.”

Francis Dwyer

*Seats and Saddles, Bits and Bitting, Draught and Harness,
and the Prevention and Cure of Restiveness in Horses, 1869*

Jeśli obecnie używane siodło (lub to, które zamierzamy kupić) przeszło pomyślnie ogólną ocenę, należy sprawdzić, czy pasuje do konia. Ten etap składa się z trzech kroków. Najpierw oceniamy grzbiet pod kątem wad budowy lub nieprawidłowości rozwoju mięśni. Następnie zakładamy siodło i sprawdzamy, czy pasuje do kształtu grzbietu i budowy konia. Na koniec testujemy siodło pod jeźdźcem, aby określić, w jaki sposób nasz ciężar wpływa na jego dopasowanie i czy odpowiada ono naszym wymaganiom oraz wymaganiom dyscypliny, którą zamierzamy uprawiać (zob. rozdział 11).

Ocena konia

Przed założeniem siodła dokładnie oglądamy grzbiet, szyję i zad konia. Przy odpowiedniej praktyce i pewnej dozie cierpliwości można nauczyć

się oceniać stan mięśni pod kątem oznak bólu lub napięcia. Zdrowy mięsień jest zaokrąglony i miękki w dotyku. Mięsień napięty jest twardy, a na jego powierzchni widać wyraźne linie i zagłębienia pomiędzy poszczególnymi jego częściami. Najlepiej jest nauczyć się, jak dostrzegać i wyczuwać obszary napięcia, porównując stan mięśni konia, który jest zawsze rozluźniony i trzyma głowę w naturalnie obniżonej pozycji, z kondycją mięśni konia, który zazwyczaj jest spięty i nosi wysoko głowę.

Zawsze zaczynamy od lekkiego dotyku i powoli zwiększamy nacisk, uważnie obserwując reakcje konia, ponieważ nawet niewielkie oznaki dyskomfortu mogą nam dostarczyć ważnych informacji. Mięśnie w zdrowym grzbiecie są miękkie i mają konsystencję ugotowanego na twardo jajka bez skorupki. Można je uciskać dość mocno bez wywoływania objawów bólu czy skurczy.

6

DOPASOWANIE SIODŁA DO KONIA I JEŹDŹCA - TEST JAZDY

współpraca: Andy Foster

Po dokonaniu oceny aktualnie używanego siodła lub ewentualnego przyszłego zakupu pod kątem poprawności konstrukcji oraz podstaw dopasowania do konia, czas przyjrzeć się, jak zachowuje się ono na koniu w ruchu, jakie są odczucia jeźdźca oraz w jaki sposób styl jazdy wpływa na ułożenie siodła i jego dopasowanie do grzbietu konia.

Z założenia siodło powinno zapewniać jeźdźcowi oparcie, ochronę, bezpieczeństwo i wygodę, a także poprawiać jego komunikację z koniem. Nie może blokować ruchów zwierzęcia, przy tym ma leżeć w równowadze i dobrze pasować do grzbietu konia. Musi także być odpowiednie do uprawianej przez jeźdźca dyscypliny, a również – w większości przypadków – spełniać kryteria estetyki. Być może poprzeczka jest umieszczona wysoko, ale siodło ma kluczowe znaczenie dla dobrego

samopoczucia i postępów w szkoleniu zarówno jeźdźca, jak i konia.

Zacznijmy od oceny dopasowania siodła do konia w ruchu. Siodło bez czapraka (dobrze pamiętać o podłożeniu cienkiej ściereczki dla ochrony nowego siodła) umieszczamy we właściwym miejscu na grzbiecie konia. Dociągamy odpowiednio mocno popręg i lonżujemy konia stępem, kłusem i galopem, obserwując, jak zachowuje się przy tym siodło. Jest idealnie, jeśli stabilnie leży we właściwym miejscu na grzbiecie konia. Pod przednim ani tylnym łękiem nie powinny się pojawiać nawet najmniejsze prześwity. Jeśli siodło pomyślnie zda ten test, można przejść do oceny jego dopasowania do jeźdźca.

Warto pokusić się o znalezienie takiego siodła, które zapewni jeźdźcowi właściwą równowagę i poprawi efektywność działania pomocy

7

DOPASOWANIE SIODŁA A RÓWNOWAGA JEŹDZCA

współpraca: Wendy Murdoch

Jeśli testowane siodło wydaje się być w dobrym lub doskonałym stanie, a przy tym pasuje do konia i do jeźdźca, czas na jazdę próbną. Harmonijne partnerstwo jeźdźca i konia można osiągnąć wyłącznie wtedy, kiedy siodło, koń i jeździec wspólnie działają na rzecz komfortu, tworząc w ruchu jedną całość. Spróbujmy potraktować siodło jako narzędzie komunikacji i nauczmy się odczytywać przekazywane przez nie informacje. Test nowego siodła na koniu należy przeprowadzić z włożoną pod nie cienką ściereczką lub czaprakiem, tak jak przy wstępnej ocenie dopasowania opisanej w rozdziale 4. Puśliska zabezpieczamy folią, starymi skarpetkami lub za pomocą innego gładkiego materiału, co pozwoli uniknąć powstawania śladów na tybin-kach. Niestety, nie ma skutecznego sposobu zabezpieczenia przystułów, należy zatem przed jazdą

upewnić się, że sprzedawca przyjmie zwrot siodła z odciskami sprzączek popręgu.

Jeśli to możliwe, warto skorzystać z pomocy znającego się na rzeczy obserwatora, który będzie oglądał i nagrywał jazdę (zob. ramka na str. 132). W przypadku gdy nie mamy pewności, czy odkryty w czasie jazdy problem – na przykład z przesuwającą się do przodu łydka – ma związek z siodłem czy z nieprawidłowymi nawykami jeźdźca, można poprosić obserwatora, aby również wsiadł na konia. Jeśli wierzchowiec jest stosunkowo symetrycznie zbudowany, porusza się pod jeźdźcem w równowadze, a kolejna osoba w czasie jazdy ma podobne kłopoty z dosiadem, powodem prawdopodobnie jest siodło.

8

ZMIENNOŚĆ CECH POKROJOWYCH: JAK DOPASOWAĆ SIODŁO DO KONI O RÓŻNEJ BUDOWIE?

Podstawowe zasady dopasowywania siodła są dość proste, jednak cały ten proces komplikuje różnorodność budowy ciała konia i jeźdźca. Większość koni i jeźdźców ma przynajmniej jedną cechę, która nie pasuje do „uśrednionego” siodła. Bo czym jest średnia? Jest wartością obliczaną na podstawie sumy wszystkich możliwości, przez co ma niewiele wspólnego z konkretnymi osobnikami. Niniejszy rozdział omawia niektóre cechy pokrojowe stanowiące największe wyzwanie i utrudnienie przy dopasowywaniu siodła, jak również różnorakie możliwości pokonywania problemów piętrzących się na drodze do lepiej dopasowanego siodła.

Głównym czynnikiem utrudniającym dopasowanie jest fakt, że sylwetka konia ulega zmianie. Umieśnienie niekiedy zmienia się bardzo szybko, szczególnie w wyniku sezonowych zmian aktyw-

ności fizycznej, rodzaju pracy oraz żywienia. Konie wyczynowe na początku sezonu startów mogą być roztrenowane lub otłuszczone, następnie tracą nieco na wadze i dochodzą do prawidłowej kondycji w środku sezonu intensywnych startów, a pod koniec sezonu lub w zimie są nieco zbyt chude. Konie rajdowe tracą sporo na wadze podczas startów na długich dystansach (80–160 km), a ich sylwetka może znacznie się zmienić nawet z dnia na dzień.

Dopasowując siodło do konia, który podlega takim zmianom, należy wziąć pod uwagę kluczową kwestię: im lepsza jest oryginalna konstrukcja siodła, tym mniej modyfikacji trzeba będzie dokonać, aby dopasować je do zmieniającego się kształtu grzbietu. Symetryczne siodło o szerokich, płaskich i grubych poduszkach, dostatecznie szerokim kanale oraz odpowiednio rozstawionych

9

RACJONALNE STOSOWANIE CZAPRAKÓW I PODKŁADEK KOREKCYJNYCH

W popularnej baśni pt. *Księżniczka na ziarnku grochu* skóra tytułowej księżniczki jest tak delikatna, że wyczuwa ona obecność pojedynczego ziarnka grochu przez stertę materaców. Podobnie jak księżniczka, koń jest w stanie odczuwać spowodowany przez siodło ucisk przez dowolnie grubą warstwę czapraków i podkładek. Byłoby wspaniale – oraz bardzo wygodnie – gdybyśmy mogli dopasowywać ulubione siodło do koni o różnej budowie, po prostu wymieniając czaprak. Niestety, jest to niemożliwe, a wręcz często się zdarza, że czaprak pogarsza dopasowanie siodła.

Pierwotnie czaprak zakładano po to, aby chronić dolną powierzchnię siodła przed potem i brudem, natomiast w nowoczesnym jeździectwie zakres jego zastosowań uległ znacznemu poszerzeniu. Obecnie czapraki i podkładki korekcyjne

mają za zadanie chronić mięśnie grzbietu przed kontaktem z twardym siodłem, a także wypełniać przestrzenie powstałe w wyniku ubicia wypełnienia poduszek siodła. Stanowią one także doraźną pomoc w uzyskiwaniu zrównoważonego dosiadu. Czaprak może wpływać na poprawę komfortu jeźdźcy i konia. Często zapomina się jednak o tym, że powinno się go zakładać pod siodło, które pasuje do konia przynajmniej w podstawowym zakresie, ponieważ – wbrew sloganom reklamowym – czaprak nie skoryguje dopasowania siodła, które źle leży. Powinniśmy poszukać pasującego siodła, które będzie dobrze leżało na zwykłym cienkim czapraku i zapewniało jeźdźcowi bliski kontakt z koniem. Zastosowane w przemyśle sposoby czapraki i podkładki korekcyjne mogą w razie konieczności poprawić dopasowanie siodła, które leży prawie dobrze, ale nie idealnie,

10

POMIARY GRZBIETU

W procesie dopasowywania siodła pomoże nam umiejętność dokonywania pomiarów końskiego grzbietu. Jest to trudne zadanie, zważywszy, że grzbiet ma trójwymiarowy kształt, a przy tym jest w ciągłym ruchu. Aby mieć pewność, że pomiary zostały właściwie wykonane i prawidłowo zinterpretowane, dokonująca ich osoba powinna dysponować pewną wiedzą na temat końskiej anatomii i biomechaniki ruchu oraz pasowania siodła. Jeśli przyrząd pomiarowy będzie nieprawidłowo umieszczony lub źle skalibrowany albo wynik pomiaru zostanie źle odczytany, taka informacja będzie całkowicie nieprzydatna. Urządzenie umieszczone o dwa centymetry za daleko w stosunku do prawidłowego położenia może zmienić odczyt o dwa lub trzy rozmiary terlicy. Nieprecyzyjny będzie także pomiar grzbietu konia, który nie obciąża równo

wszystkich kończyn. Dlatego przeciętny użytkownik powinien wykorzystywać rezultaty pomiarów wyłącznie jako przybliżone wytyczne, które pozwolą mu zawęzić obszar poszukiwań odpowiedniego siodła do kilku modeli.

Pomiary kształtu grzbietu

Jest wiele przystępnych metod pomiaru kształtu grzbietu, między innymi krzywki giętki, przyrząd Lauriche, a także gipsowy lub plastikowy odlew grzbietu. Inne metody są trudniejsze do zastosowania i mniej dokładne. Powszechnie stosowany sposób z drucianymi wieszakami na ubrania wyginanymi zgodnie z kształtem grzbietu jest nieprecyzyjny i nie powinien być praktykowany.

Przed rozpoczęciem pomiarów należy upewnić się, że mamy do dyspozycji zacisne miejsce oraz że koń stoi na twardej, poziomej nawierzchni,

11

SIODŁA DO RÓŻNYCH DYSCYPLIN JEŹDZIECKICH

W poprzednich rozdziałach zapoznaliśmy się z ogólnymi zasadami równoważenia siodła oraz dowiedzieliśmy się, jaki wpływ wywiera to na konia i jeźdźcę. Przyjrzyjmy się teraz zawiłościom dopasowania siodła związanym z różnymi konkurencjami jeździeckimi. Jazda stylem klasycznym (angielskim) wymaga siodła, które zapewni jeźdźcowi bliski kontakt z grzbietem konia, aby mógł czuć każdy ruch wierzchowca. Przy wyborze siodła do konkurencji klasycznej najważniejsze jest, aby po pierwsze, terlica była dopasowana do grzbietu konia, a po drugie, by siodło pozwalało jeźdźcowi na przyjęcie dosiadu odpowiedniego dla danej konkurencji.

Jeśli przyjrzymy się ryc. 11.1 A i B, to przekonamy się, że od wyglądu siodła ważniejsze jest, czy umożliwia ono jeźdźcowi poprawny dosiad.

Obie fotografie przedstawiają jeźdźcę westernowego wykonującego *sliding stop*, czyli ćwiczenie występujące głównie w tym właśnie stylu jazdy. Na ryc. 11.1 A jeździec siedzi w klasycznym siodle, które jest dobrze dopasowane do konia, a jednocześnie usadza jeźdźcę w prawidłowej pozycji. Na ryc. B z kolei jeździec siedzi w siodle westernowym, które nie pasuje ani do konia, ani do niego samego, przez co nie jest w stanie pozostać w równowadze. Przyglądając się koniowi pracującemu w siodle klasycznym, widzimy, że w porównaniu z koniem pracującym w siodle westernowym jego zad jest znacznie bardziej zaangażowany, a grzbiet zaokrąglony do tego stopnia, że jeździec wraz z siodłem unosi się niemal w powietrzu. Koń z siodłem westernowym ma sztywny grzbiet, a jego jeździec nie siedzi w równowadze. Stąd wniosek, że dla prawidłowej pracy ważniejsze

12

DOPASOWANIE SIODŁA DLA WIĘKSZEJ LICZBY KONI: STAJNIE PROFESJONALNE, SZKÓŁKI I OBOZY JEŹDZIECKIE

Chcąc znaleźć siodło, które ma pasować na wiele koni, trzeba poszukać takiego, które jest dobrze zaprojektowane i skonstruowane zgodnie z wytycznymi opisanymi w tej książce, a następnie dopasować je do konia, na którym najczęściej jeździmy. Jeśli chcemy używać jednego siodła na wielu koniach, dobrze wiedzieć, że konie należące do jednej rasy cechują się podobną budową grzbietu (zob. rozdział 8). Oczywiście nie oznacza to, że wszystkie osobniki danej rasy mają identyczny pokrój, ale że wiele koni ma podobny kształt grzbietu. Jeśli więc jeździmy na koniach w jednym typie, istnieje duże prawdopodobieństwo, że pewne cechy budowy naszych wierzchowców będą podobne.

Trener profesjonalista, który pracuje z wieloma końmi, może nie zdawać sobie sprawy z tego, jak bardzo jego byt jest uzależniony od prawidłowego

dopasowania siodła. Klient wynajmuje takiego profesjonalistę w nadziei, że jego sportowy koń zacznie wygrywać lub że koń trudny pozbędzie się swoich narowów. Problemy w treningu są często wynikiem źle leżącego siodła i bólu grzbietu. Dlatego trener, który zwraca uwagę na dopasowanie siodła, nawet pomimo ograniczonego budżetu na zakup sprzętu, może zyskać dobrą reputację jako specjalista od korekty trudnych koni.

Pamiętajmy, że nie jest możliwe, by jedno siodło pasowało do wszystkich koni, i bez względu na to, co się powszechnie mówi, żaden czaprak nie sprawi, że będzie inaczej. Niemniej jednak jeśli jeździec pracuje z wieloma końmi i chce jak najlepiej wykonywać swoją pracę, dwa lub trzy dobrze uszyte siodła pozwolą mu dopasować się do większości z nich. Im lepsza jest konstrukcja danego

13

JAK ZNALEŹĆ SIODŁO - WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE

Istotną rolę przy dopasowywaniu siodła odgrywa czynnik ekonomiczny. Jeśli macie problem z aktualnie używanym siodłem, czy też właśnie rozpoczęliście poszukiwania siodła, które będzie pasowało i do jeźdźcy, i do konia, albo macie młodego wierzchowca, który jeszcze nie jest gotowy na swoje własne siodło, możecie poczuć się naprawdę przytłoczeni. Pamiętajcie jednak, że nie każdego właściciela konia stać na bardzo drogie siodła, większość z nas musi rozważnie wydawać pieniądze. Jeśli nie dysponujecie budżetem na siodło liczonym w tysiącach, nie jesteście osamotnieni. Oto kilka praktycznych wskazówek, które pomogą znaleźć docelowe siodło lub tymczasowe rozwiązanie do momentu, aż koń będzie gotowy na nowe siodło, albo do chwili, gdy zostanie zaoszczędzona większa suma na zakup.

Od czego zacząć?

Wypożyczanie siodła

To zaskakujące, jak wiele osób posiada więcej siodła niż faktycznie potrzebuje. Niektórzy przestali już jeździć, ale nie potrafią rozstać się ze swoim siodłem. Znając kogoś takiego, można spróbować zawrzeć obopólnie korzystną umowę: użytkowanie siodła w zamian za jego czyszczenie i konserwację. W ramach takiego układu może być konieczne dokonanie pewnych napraw lub korekt wypełnienia poduszek. Mimo to koszt wypożyczenia prawdopodobnie będzie znacznie niższy niż koszt zakupu nowego siodła, a obie strony wymiany będą zadowolone.

W stajni, w której wszyscy używają siodła tego samego typu, jeźdźcy mogą czasowo pożyczać

14

JAK DBAĆ O KOŃSKI GRZBIET?

Dobrze dopasowane siodło jest jednym z najważniejszych czynników wpływających na dobrostan konia w treningu. Inne elementy, od których zależy komfort wierzchowca i wynikająca z tego jakość jego pracy, to stan kopyt, zębów i reszty ciała, a także umysłu. Bolesność grzbietu może powodować drobne, na pozór niepowiązane ze sobą problemy w obsłudze oraz kłopoty ze zdrowiem. Winę za to można z łatwością rzucić na karb siodła, podczas gdy prawdziwa przyczyna może leżeć zupełnie gdzie indziej.

Jeśli siodło zostało starannie dopasowane, a mimo to koń nadal pokazuje, że ma problemy, nie należy się zniechęcać. Koń, który pracował w źle leżącym siodle nawet przez krótki czas, może odczuwać ból grzbietu przez kilka następujących lat. Kości łączą się ze sobą za pomocą kilku

rodzajów tkanek – mięśni, ścięgien, więzadeł oraz torebek stawowych. Tkanki te są bardzo podatne na urazy i przeciążenia. Zdarza się, że bolesność grzbietu wynika z urazów lub zmian zwyrodnieniowych żeber i kręgow, jednak w większości przypadków jest ona spowodowana urazami tkanek miękkich.

Doświadczenie autorki wskazuje, że bardzo silny ból grzbietu spowodowany źle leżącym siodłem lub przebyłym urazem wymaga wielu miesięcy leczenia i rehabilitacji. Niektóre konie mają to szczęście, że siodło jest jedyną przyczyną ich kłopotów. Wówczas korekta dopasowania zazwyczaj rozwiązuje problem bez dodatkowej terapii. W innych przypadkach konieczna jest długotrwała rehabilitacja. Tradycyjna zachodnia medycyna często zawodzi w diagnozowaniu i leczeniu bólu grzbietu, więc w niniejszym